
W NIEDZIELĘ DNIA 27. LIPCA 1806.

Z Wiednią d. 19. Lipca.

D. 15 t. m. Najjaśniejsi Cesarstwo Ichmość udali się z Arcy Xżniczkami Ludwiką, Leopoldyną, i Maryą Anną do Badenu.

J. C. i C. K. Mość raczył mianować naysaskawiey Hrabiego Alexandra Erdödy de Monyorekeret Gespanem kommitatu Marasdińskiego, a Barona Szczepona Perenyi de Pereny, dotychczasowego asseffora sądowego, prezesem dystryktowego sądu w Debreczynie, i Gespanem kommitatu Unghwater.

Z Brynu d. 18. Lipca.

Zamiary Porty w wystawieniu wielkiej armii, o czem donieśliśmy w ostatniej naszej gazecie, zdaią się co raz bardziej wyjaśniać. Podług odebranego z Konstantynopola listu pod d. 18 Czerwca nadeszła tam wiadomość z Smirny, że tamteysi Roslyyscy kupcy czynią przygotowania do przeniesienia się do Rosyi, którą okoliczność niektórzy tuteysi policy przypisują skutkom ograniczenia przez Portę wolności cudzoziemców; drudzy uważają ją jako poprzednika blizkiego zerwania przyiazni między Portą i dworem Roslyyskim: ostatnie mniemanie zdaie się bydź naypodobniejszy do prawdy, gdyż osoby, należące do po-

selfwa Roslyyskiego w Konstantynopolu, czynią przygotowania, które zdaią się zapowiadać blizki ich wyjazd.

Między Konstantynopolem i Kairem przewinęto się także od 13 Czerwca kilku gońców, których listy tyczą się, iak mówią, urzędzenia przyszłego rządu w tey prowincyi. Od Bejow, na których czele znayduie się znany Elfi-bey przybył pełnomocnik do Porty, z którym czynią ministrowie Porty układy. Bejowie przyrzekaiają dawną swoją podległość, ale zato żadaiają zabezpieczenia dawnych praw swoich. Mniemają powszechnie, że Porta na to zezwoli, i postanowi Elfi-beja rządca Egiptu.

Do wyszłych już na czarne morze okrętów, rozkazata Porta więcey ieszcze wysłać okrętów, które razem będą tam składać obserwacyyną eskadrę.

Z Konstantynopola d. 20. Czerwca.

D. 14 t. m. popłynął Kapitan Basza z eskadrą, składającą się z 1 liniowego okrętu o 84, z 1 o 74 działach, 3 fregat, 3 kerwet i 1 brygu, do Egiptu. Trzy liniowe okręty, 1 fregata i bryg stoia ieszcze przed letnim mieszkaniem W. Sultana w kanale na

kotwicach. Na ostatnim tym oddziale znalazł się także tłumacz floty, Xę Panaiotti Morousi, który tą razą zwyczajne swoje zlecenie wybrania haraczu z wysp Archipelagu, powierzył jednemu z swoich subalternów. W. Admirał posłał przodem szybko płynącą fregatę do Alexandryi, częścią dla uwiadomienia wiernych o swoim przybyciu, częścią, aby Mouso, basza Saloniki, był gotowy do wsiadania na jego okręty, który jest przeznaczony do Kairu, a Mehmed-basza na jego miejsce do Saloniki.

Porta zamyśla także poskromić Wehabitów, zemścić się za złupienie karawany Mekkańskiej, i odzyskać znowu Świętemiasta.

Dziś pożegnał W. Wezyra Kadi, basza Konina; wychodzi z przedziwnie urządzonego i na Europejski sposób ćwiczonego korpusem swoim do Adrianopola.

Z Tryestu d. 10. Lipca,

Kattaro jeszcze od Roslyanów nie jest opuszczone. Cesarsko Austryackie woyska stoją na bliskich Raguzy wyspach Kurzola i Lesina. Feldmarszałek leitnant Bellegard popłynął przez uście odnogi morskiej do Kattaro, i był tak tam, iako też w odnodze, od wielu stojących tam wojennych Roslyjskich okrętów, z honorami i wystrzałami z dział przyymowany. Po 5 godzinnym zabawieniu się odpłynął nazad, i wyprawił zaraz gońca, który tędy do Wiednia przebiegł.

Z Petersburga d. 28 Czerwca.

Xię Czartoryski, kolega ministra zagranicznych interesów, uwolniony na proźbę został od tego urzędu. Na jego miejsce mianowany jest kolegą ministra zagranicznych interesów Baron Budberg. Jest on Infantczyk rodem, i był za panowania Katarzyny II. kawalerelem przy edukacyi W.W. Xiążąt Ale-

xandra i Konstantego, za Pawła ambassadorem w Szokolmie, a za panowania Alexandra członkiem Inperatorskiej rady. Spodziewają się więcey ieszcze odmian w ministeryum.

Inperator Jmc posłał następujący ukaz do senatu:

"Na proźbę aktualnego tynego Radey Troszyńskiego uwalniamy go naytaskawiey od służby, i rozkazujemy wypłacić mu nie tylko dotychczasową pensyą jenerałnego dyrektora poczty, ale i dodatkową pensyą ministra.,,

Z Londynu d. 8. Lipca.

Publiczne wieści i pisma ogłosiły w tych dniach wyjazd Lorda Holland do Paryża, dziś bliską śmierć P. Foxa. Tym czasem Lord Holland znajduje tu jeszcze, a P. Fox lubo od kilku dni nie wychodzi z domu, odbywa jednak wszystkie interesy, i wielka czynność w jego wydziale panuje. Wczoray w wieczor pobiegł ieszcze goniec z listami do Francyi. Z tem wszystkim papiery spedy dziś znacznie, i spekulanci utrzymują, iż z podanych przedugodnych punktów nie przyjął Cesarz Francuzów jednego, to jest względem powrotu Hanoweru.

Oto są przedugodne punkta, które opozycyyna gazeta *the Courier* ogłosiła; lecz za pewność ich ręczyć nie można:

"Malta pozostanie z zupełną samowładnością przy Anglii.,,

"Przylądek Dobrey nadziei będzie Anglii ustąpiony.,,

"Elektorstwo Hanowerskie będzie naszemu Królowi powrócone.,,

"Nowe urządzenia, które Francya na stałym lądzie poczyniła, są uznane.,,

"Angielskie towary i rękodziela będą wszędzie miały wolny przechod na stałym lądzie.,,

"Z obu stron nie będzie żaden liniowy okręt bez poprzedniczego ostrzeżenia budowany, przyczem każdej wolno będzie podobną liczbę wystawić."

Dziś mówią, iż układy o pokoy są tak dobrze iak zerwane. Francya żąda zmniejszenia n szey marynarki i t. d. W g bniecie, dają, następujące 6 osob są za pokciem: P. Fox, Lord Percy, Lord Moira, Lord Howik, Lord Erskine i Lord Fitzwilliam, a przeciw pokciowi Lord Grenwill, Lord Sencer, Lord Sdunouth (Adington) P. Windham i Lord Elenborough.

Przeszley nocy bardzo się P. Fox źle miał, a dziś nie jest mu lepiej.

Tomasz Grenwill jest mianowany prezydentem kontroli z wolnem zasiadaniem w gabinetowej radzie.

Xzę Suffex iedzie nieiako wicekról do Jamajki. Dotychczasowy tamtejszy rządca będzie tam naczelnikiem siły ląd wey.

Gazeta dworska ogłosiła następujący raport Adm. Kolingwooda z pod Malty d. 27 Kwietnia:

"Zrzuwając się na d. 17 t. m. o 6 do 7 mil morskich na wschod Civitavecchia, dowiedziałem się, że ma stamtąd wypłynąć siła morska Francuzka do Neapolu. Udałem się tam zaraz z wszystkieni żaglami, i w pół do piętej godziny popołudniu widziałem z masztowego kosza nieprzycielskie okręty pod brzeg em stojące. Wt śnie z zachodem słońca zbliżyłem się do nich, i miałem ukontentowanie postrzedz 1 fregatę, 3 brygi i 5 wielkich armatnych łodzi, uszykowanych w ścisłym porządku do bitwy. Siaty o 2 mile morskie przed tyściami Tybru, niedaleko niebezpiecznego wyssep piaskowego i oczekiwały z owwaga naszego ataku. O godzinie 7 rozpoczął się z obu stron żywy ogień na wystrzał z pistoletu,

i zostawałem 2 godziny z eskadrą w bliskley bitwie, poczem kommodor nieprzyzielski zawiał na nas, że się poudzie. Jego waleczna i odważna obrona, niebezpieczeństwo podbrzeżne i skołatanie okrętu J. K. Mei (gdyż cisza wod p zwalała nieprzyzielowi z najlepszym skutatem użyć swych dział) nie pozwoliły ścigc reszty flotyli, lubo niektóre iey okręty były postrzelane i przed skończeniem ieszcze bitwy poprzestaly strzelać i musiaty odptynać. Gdyby to działo się było we dnie, nie wątpię wcale, iż przy waleczności naszych officerow więcej bylibyśmy zdobyli okrętow. Zauię bardzo straty moiego synowca, iedynego z zabitych officerow. Procz niego zabitych zostało 8 maytkow, a 3 officerow i 17 maytkow jest rannych, pomiędzy dzy któremi 9 bardzo niebezpiecznie. Zabranay okręt ma 18 dwunastofuntowych armat i 189 ludzi; dowodził nim równie iak całą flotylą Duovis, kapitan fregatowy i członek honorowej legii. Okręt ten jest nadzwyczaj piękny, szybko pływający i zdany do służby J. K. Mei. Tu następują zakccnia porucznikow, &c.,

Taż gazeta oznajmuie o mianowaniu Lorda Caledon rządca przyładka Debrej nadziei.

Ostatnia z Jamajki poczta przywiozła dalsze wiadomości o wyprawie Jenerała Miranda. Udał on się nayprzod do Jacmel, portu na St. Domingo. Wziął stamtąd na okręty korpus Mulatow pod sprawą Jenerała Petiow. Potem popłynął do Aruba czyli Oruba. Stamtąd udał się d. 18 Kwietnia do wyspy Benaire, przybił do brzegu i wysiadł do Porto Cavalle, gdzie tylko na pozor do niego strzelano, gdyż nawet kulami nie były armaty nabite. Miranda wydał wiele odezw i poszedł prosto z matym swoim korpusem do Caraccas, gdzie go mieszkańcy z niecierpliw-

ścią oczekiwali. List Hiszpańskiego posła w Ameryce do rządcy w Caraccas, w którym mu donosił o przedsięwzięciach Mirandy, został przez ieden z naszych okrętów złapany. W drodze napotkał Miranda Angielską fregatę Kleopatra, której kapitan dał mu pismo uwolniające go od przetrząsania przez Angielskie okręty.

W Jamaice rozchodziła się pogłoska, że Mirandy okręt został przez dwa Hiszpańskie zabrane, on sam dostał się w niewolę, i tak cała wyprawa jego zniszczoną została.

Za 14 dni będzie parlament odroczoney. W zakończającej jego posiedzenia mowie będzie zapewne wzmianka o układach pokoju.

Amerykańska eskadra na śródziemnym morzu, składająca się z 1 fregaty i 12 armatnych i moździerzowych łodzi, znajdowała się na końcu Maia w Gibraltarze, i zabierała się na powrót do Ameryki.

Za 14 dni popłynie Lord Minto jako rządcą do wschodnich indy.

Holkar w zakład zawartego traktatu oddał Anglikom większą część swej artyleryi.

Przy pokazujących się tego roku dobrych urodzajach spadła znacznie cena zboża nie tylko w Portugalii, ale i w Hiszpanii.

Powracająca do Anglii z Lewartskich wysp kupiecka flota blisko 200 okrętów licząca, przybyła już do kanału. Napotkała ją Francuzka eskadra; ale zastaniające ją 3 fregaty i szalupa wystąpiły przeciw niej, poczem się odwróciła.

Podług listów z Barbados miał Hieronim Bonaparte do Saint Domingo przybyć.

Z Lizbony donoszą, iż tego lata oczekują około Kadyxu armią z 60,000 ludzi. Francuzki agent ma się trudnić zakupieniem dla niej u barbarzyńskich brzegach bydła i koni. Cesarz Marokański miał pozwolić na

kupno bydła, ale nie koni. Gibraltar lub Portugalią mienia być celem tej wyprawy.

Amerykański ieden okrętowy kapitan zapewnia, że 4 Francuzkie fregaty przybyły do Porto Rico i zawiesiły tam Francuzką banderę.

Dzisiejsza gazeta dworska donosi o zabraniu 2 płynących z Kuba korsarskich okrętów.

Ponieważ regimenta legii Niemieckiej nie poszły do Gibraltaru dla zastąpienia wystąpnych stamtąd do Malty woysk, odebrało zatem wczoraj 6 batalionow Angielskich woysk rozkaz, aby tam niezwłocznie popłynęły, co uważają jako znak dalszego prowadzenia wojny.

P. Strachan krąży teraz z swoją eskadrą przed Madeirą.

Wyrobiane rocznie w Anglii rekodzielne towary szacują do 63 mill. f. szt. a liczba ludzi, którzy są niemi zatrudnieni, wynosi przeszło 2½ millionow.

Z Paryża d. 8. Lipca.

Pisma nasze mieszczą w sobie następujący list pod d. 2 Maia z Caraccas:

"Uzbroiona w tutejszym porcie galiota napotkała w Marcu wyprawę Mirandy, składającą się z korwety Leander i 2 galiotow. Miranda zabrał powyższą galiotę. Na St. Domingo nie dostał Murzynow w posittku. Na d. 26 Kwietnia odebraliśmy wiadomość, iż Miranda znajduie się niedaleko naszych brzegow. Z Guyara i Puerto Caballo wy płynęły natychmiast 1 bryg i 2 wojenne galioty, które natrafiły na Mirandę pod brzegiem Charoni. Przyszło do 6 godzinney żywey bitwy. Obie galioty Mirandy zostały zabrane. Korweta Leander uciekła; lecz nasze okręty, z których każdy ma na sobie 150 ludzi, ścigają ją. Zabrani jeńcy na obu wziętych okrętach są do Leon zawiezieni, i ruzumiemy, iż u-

tracą życie. Takież sam los oczekuje Mirandę, jeżeli się dostanie w ręce Hiszpanów., — Powyższa wiadomość nadeszła przez Hiszpańską galiotę, przybyłą z Caraccas do St. Andero.

Na ważniejsze zdarzenia ostatniej kampanii wybito tu piętnastorakie medale.

Generał Junot, rządca Parmy i Placencyi, przyjechał do Paryża.

Z Strazburga piszą, iż na Renie procz mostu pod Kel 3 jeszcze pływające mosty postawione być mają, do czego już przysposobić miano materyały. Przez te mosty przechodzić mają powracające z Niemiec do Francyi korpusy wielkiej armii i artylerya. Cała armia przeciągnie około wystawionego Generałowi Dessaix pomnika i minister wojenny odprawi nad nią rewiją. Dodają i to, że tam wystawiona będzie tryumfalna brama z napisami, przypominającemi wielkie czyny tejże armii.

Pomimo czyniących się układów o pokoy, nie ustają jednak środki nieprzyjacielskie. Wicekról Włoski ponowił i obostrzył wyrokiem pod d. 10 Czerwca zakaz w prowadzaniu do Królestwa Włoskiego wszelkich Angielskich towarów. Aże Papież i Królowa Etruryi przychyłili się do tego zakazu, zatem Angielskich towarów zacząwszy od Alp aż do ostatnich granic Królestwa Neapolitańskiego nie wolno w prowadzić.

Ku końcowi tego lata mieszkać będzie Cesarz czas nieiaki w zamku Laeken przy Bruxelli.

Roslyjski Radca stanu, P. Oubril, przybył tu przez Strazburg.

Towarzystwo do podniesienia umiejętności i kunsztów w Agen odprawiło na d. 11 Czerwca publiczne posiedzenie, pod czas którego wystawiono popierście filologa Juliusza

Scaliger, i towarzystwo uchwaliło nadgrodeż za najlepszą jego pochwałę.

W Genui obchodzono dzień S. Jana, iako miejscowego patrona procesjami. Utworzono tam także nowe bractwo pod nazwiskiem S. Napoleona.

Kanonik Erietti w Turynie wyłożył Ewangelię na wierz Włoski, który z prostotą pisma S. łączy wykwiatność i zgodę poezyi Włoskiej.

Od kilku dni postrzegamy większe krzątanie się około przygotowań do tryumfalnej uroczystości.

Piędziesiąt Angielek, które dotąd zatrzymane były w Francyi, powieszone są do Kale, a stamtąd przewiezione zostaną do Anglii.

Papiery spadły znowu do 65 za sto.

Dla stad Cesarskich koni przezuaczono rocznie 2 mill. fr.

P. Latour Maubourg jest mianowany drugim sekretarzem poselstwa w Konstantynopolu.

Dotychczas nie odzywa się Bogu dzięki żółta gorączka w Hiszpanii.

Czytamy w dzienniku Argus co następuje:

"Pogłoskom o pokoju puszczanym w Londynie dają wiarę lub im zaprzeczają, iak także interes osob prywatnych lub opinia stron sobie przeciwnych. Nic nie wychodzi na jaw urzędowego, i ludzie niewodzący się interesem pochwalają roztropność rządu w tej mierze. Ani wątpić, że lud pragnie pokoju; mimo tego, dzienniki przychylnie przesztemu ministerium powstają przeciw myśli nawet o pokoju, i oburzają się na ministrów, nie mogąc wiedzieć co oni myślą i iakie ich są zamiary. Czegoż chcą ci zawczasie sprzeciwni pisarze? Czyliż chcą, aby prowadzono długą wojnę dla tego jedynie, iż mają srogie u-

podobanie w iey prowadzeniu? Czyliż wojna jest d. godniejszą nad pokoy dla handlu Angielskiego? Sądok papierowych pieniędzy przeciwnie wskazuje. Tak zaś powszechna jest opinia w tey mierze, że iak tylko d. 26 Czerwca gruchnęła wieść w Londynie o osobnym układaniu się Rellii z Francją, pieniądze papierowe znacnie spadły dnia tego, a to dowodzi, że Anglia boi się, aby sama jedna nie pozostała w walce, w którą ją przeszłe ministerium wplątało.,,

Dziennik Publickiste takie uwagi zawiera: "Osobliwsze jest postępowanie Anglikow z sprzymierzeńcami. Gdy Jenerał Craigh zachorował w Sycylii, postano na iego miejsce Jenerała Moore; tego znowu poddano pod rozkazy wyższego Jenerała, P. F. xa, brata Ministra. Jenerał ten był w latach 1794 i 1795 Jenerał kwatermistrzom nayprzed pod Xciem Jork, a potem pod Jenerałem Walnoden. A tak rząd Angielski zamiast postania na pomoc Królowi Neapolitańskiemu 15 lub 20 tysięcy woyska, posyła mu Jenerała, brata ministra, znanego z przegranych we Flandryi i Hollandyi. — Król Szwedzki wygląda także od dawnego czasu 12,000 ludzi z Anglii w posłtku, a doczekać się ich nie może. Według gazet Angielskich, miał ten korpus wypłynąć na początku Maja; wszystkie już było w pogotowiu; wyznaczono regumenta i naczelnego Jenerała znanego także z czynow iego nad brzegami Ems w roku 1795; lecz zamiast tego wszystki go przyeślął rząd Angielski w posłtku Królowi Szwedzkiemu bywszego Jen. Dummler, który niedługo w Pomeranii zabawi i powróci do Anglii.,,

Z Haga d. 12. Lipca.

Król nasz pracuje ciągle nad urządzeniem rządu. Od godziny 5 zrana odbywa już interwista. Obiad bywa o godzinie 5 po południu,

a zamiast wieszery pią Królestwo Jchmość herbatę.

Mundury i bandery morskiej i lądowej sity będą odmienione.

Dla dania dowodu swey przychylności miastu Amsterdadowi, nakazał król, aby zdobyte dawniey przez Holleandrow trafea, które dotąd zachowane były w wielkiej kteryczney sali w Hadze, przewiezione zostały na ratusz Amsterdamski.

Kontraadm. Blois van Treslong i Podpółkownik Krayenhoff mianowani są Królewskimi jenerał - adjutantami.

Wczoray w wieczor dawał tuteyszy ambassador wielki bal, na którym znajdowali się także Królestwo Jchmość. Pierwey ieszcze dawał Wiceadm. Verhuel świetny bal, który także Królestwo Jchmość obecnością swoją zaszczytli. Król oddalił się o 11 godzinie, ale Królowa bawiła aż do 3 po północy i tańcowała bez różnicy z przytomnemi mężczyznami.

Mianowani są Adm. Verhuel członkiem rady stanu, Pani Roubert ochmistrzynią Królewskich dzieci, PP. Villeneuve i d'Aylva szanbelanami Królowey, P. Turgot i Jenerał major Broux koniuszemi Królowey, Panie Villeneuve, Darjuzon, Adele Argnie, Heekeren de Cloese, Van Hagendorp, Huygens i Harel damami pałacu, P. Bouchporn prefektem pałacu, a P. Mesangere podskarbnim koronnym.

D. 8 t. m. odprawia deputacya zgromadzenia w. s. l. d. n. y. i deputacya rady stanu w pałacu powyższego zgromadzenia naradzenie, w interesie, podług naszey gazety, naywyżzey wagi.

Sita nasza lądowa pozostanie, stosownie do wyroku Królewskiego, na tym stopniu iak teraz jest. Będzie miała 3 Jenerał. leutnantow,

z półkownikow gwardyi, 4 jenerał. majorow, &c. Gwardya będzie inaczej urządzona. Królestwo Holleuderskie jest na 4 wojskowe dywizye podzielone, których głównemi kwartarami są Haga, Middelburg, Greninga i De-wenter.

Rada stanu jest na różne sekcye podzielona.

Administracya poczty zostawać będzie, stosownie do wyroku Królewskiego, pod dozorem skarbowego ministra i mieć będzie pod imieniem jenerałnego dyrektora ustawicznego prezdydenta, który odbierać będzie rozkazy od ministra skarbowego.

Z Medyolanu d. 29. Czerwca.

Postanowił Wicekról, iż urzędzenia wydane względem zachowania rękopism i rzadkich książek z klasztorow zniesionych w królestwie Włoskim, rozciągają się do klasztorow w krajach Weneckich do tegoż królestwa wcielonych, a zatem przytożone będą pieczęcie na bibliotekach tychże klasztorow; książki zaś pozostate od wyboru w celu zachowania ich będą sprzedane stosownie do praw przez administracyą dobr narodowych. Wszystkie książki wybrane, będą przewiezione do Medyolanu i w wielkiej bibliotece złożone.

D. 18 b. m. spuszczone z warsztatu Weneckiego bryga wojennego le Sparaviere wśród okrzykow "Niech żyje Cesarz i Wicekról; Wszystkie władze i Damy Weneckie znajdowały się przytem. Była potem uczta i bal przy odgłosie muzyki wojskowej. Całe wojsko i artylerzyści merscy stali pod bronią i w porządku iak do bitwy, przed bramą zbrojowni morskiej. Damy Weneckie, rzemieślnicy i żołnierze merscy nadali temu brygowi nazwisko *Xiężna Augusta (Princesse Auguste)*, na co Wicekról łaskawie zezwolił.

W. Sędzia, minister sprawiedliwości, podał Wicekrólowi projekt zięgi ustaw krymi-

nalnych dla Królestwa Włoskiego, który ułożony został przez komisją z prawnikow złożoną. Wspomniany minister rozestął ten projekt do wszystkich najwyższych trybunałów królestwa, aby go roztrząsały i przystały w iak najprędzszym czasie swoje nad nim uwagi.

Z Wenecyi d. 24. Czerwca.

Rozgłoszona wieść, iakoby Roslyanie opanowali wysepkę Lesina przy Dalmacyi, i wzięli na niej 2000 Francuzow w niewolą, jest bez zasady. Miał bowiem Francuzi w tej prowincyi znaczną siłę, i wszystkie twierdze i warowne stanowiska pozaymowali. Eskadra Roslyyska na morzu Adryatyckim składa się wprawdzie z 10 lub 12 okrętow rozmaitey wielkości, lecz nie wiele ma na nich wojska lądowego, i mieć nie może, ponieważ znaczna część jego popłynęła z Korfu na czarne morze.

Z Karlsruhe d. 5. Lipca.

Dnia wczorayszego ziechał tu nasz Elektorowicz z małżonką swoją Xężną Stefanią Ludwiką Adryaną Napoleoną, przysposobioną córką Cesarza Francuzow. Od Kel aż do tu-teyszej stolicy iechali pod strażą honorową złożoną z iazdy Badeńskiej i Francuzkiej i pomiędzy wiernemi obojey płci poddanemi pragnącemi oglądać młodą swoją Panią. Wiechali tu w towarzystwie Margrabiego Ludwika Badeńskiego wieczorem wśród kuku dział i odgłosu dzwonow. Panienki rzucały kwiaty przed pojazdem. Magistrat oddał na wezwaniu powitanie w ięzyku Francuzliu i Niemieckim napisane. Przed bramą pałacu Elektorskiego przyjęła też parę całą familią Elektorską, a potem wprowadziła ją do pokoiow Elektora. Podeszły też Xiężkę uściskał oboje serdecznie, i pozwolił sobie przedstawić osoby, towarzyszące z Francyi Xężnie synowej

iego. Wieczorem całe miasto było oświetlone, a najsuciey zamek Elektorski, pałac Margrabiego Ludwika, dom posta Francuzkiego, ratusz i bramy miały. Wschody zamkowe wysypane były kwiatami i wszędzie rozlegały się okrzyki. Familia Elektorska wieczerała osobno. Dzisiaj i jutro będzie gala u dworu, a wieczorem bal. Dzisiaj także będą przedstawione Damy, władze krajowe i cudzoziemcy.

Z Madrytu d. 18. Czerwca.

Brigadyer Augustyn do Figueroa dowódca morski w Puerto-Caballo, pisał do Xcia Pokoju następujący list, pod dniem 18 Lutego:

„Jaśnie Oświecony Mci Xże! dowódca morski w prowincyi Cumana, doniósł mi w liście pisanym pod d. 10 t. m. iż dnia 2 Fregata Angielska, która dotąd blokowała port nowey Barcelony, zbliżyła się o pół wystrzału armatnego do brygantyny Palmo, korsarza Hiszpańskiego, płynącego z Porto-Rico, który widząc się być ściąganym, schronił się pod baterją twierdzy del Morro. Fregata niezważając na wystrzały baterji, wysłała trzy szalupy dobrze uzbroione, dla opanowania korsarza; lecz kapitan brygantyny, don Pedro Blanco Casariego bronił się z taką żywością i dokładnością, iż po mimo mniejszey daleko siły (gdyż nie miał iak tylko 24 ludzi) przymusił szalupy do cofnięcia się na przestrzeń morza, które wkrótce 19 ludzi zabitych wyrzuciły w morze. Zdaie się, iż to jest tylko część straty nieprzyjaciela, gdyż wszystkie prawie szalupy nie mogły robić w powrocie iak tylko trzema wiosłami. Fregata nie przedstawiała iednak strzelać dopoki szalupy niepowróciły, a za rozwidnieniem się widzieliśmy, iż fregata straciła wielki maszt, i wszystko na niej było w nieporządku. Podług doniesień

rybakow zdaie się, iż przymuszoną była udać się do wyspy Borrachi, dla naprawienia poniesionej szkody. Z naszej strony nie mamy iak trzech ludzi zabitych, gdyż pomimo nierówności sit nieprzyjaciel nie mógł się nigdy dostać na pokład brygantyny. Każda ręka, która się ważyła chwytac pokładu, natychmiast została odciętą. Nakoniec artylerya del Morro, skutecznie wspierała współbraci, iakoż iey przypisać należy szkodę, którą poniósł fregata,

Z Rzymu d. 16. Czerwca.

Oddział woysk Włoskich i Francuzkich przybył tu przed trzema dniami z królestwa Neapolitańskiego, i udał się na opanowanie Civitavechia i innych mieysc nadbrzeżnych, dla zabronienia wszelkiego przystępu okrętom Angielskim i Roslyyskim. Bandera Francuzka powiewa tam razem z banderą Papieżką. Przeszły przez tę stolicę i inne woyska, które iak powiadaią, idą do Liworna. Dywizya Jenerała Lecchi miała przybydź do Ankony.

Donoszą z Spoleto, iż część woysk, które oblegały Civitella del Tronto przybyła d. 12 t. m. do tego miasta: reszta miała przybydź nazajutrz. Woyska te mają się udać do Neapolu. Oczekują także w Spoleto 50 oficerow i 100 podofficerow, którzy idą do Medyolanu, dla ćwiczenia nowozaciecznych.

Od brzegow niższey Elby d. 21. Czerwca.

Król Szwedzki odrzucił ofiarowane mu przez Roslyą pośrednictwo; sam chce się układać z dworem Pruskim. Czyli zaś te układy dojdą pożądanego celu, ieszcze niewiadomo. Stan niniejszego połączenia rzeczy będzie zapewne z strony Pruskiej poty utrzymywany, poki ważne układy z dworem Roslyyskim nie będą ukończone, które iuż daleko posunięte być mają.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

W NIEDZIELĘ DNIA 27. LIPCA 1806.

Z Greifswald d. 10. Lipca.

D. 7 t. m. raczył J. K. Mość Szwedzka obecnością swoją (zaszczycić tuteyszą mięską strzelnicę i sam pierwszy wystrzał do tarczy uczynić. Wczoray zgromadzili się wszyscy strzelający przed domem J. K. Mci i podziękowali mu nayspokorniej za tę łaskę. Grano i śpiewano różne marsze przy okrzykach: "Niech żyje Król!,,

Z Berlina d. 12. Lipca.

Król Jmć pojechał z Charlottenburga do okolic Beeskow.

Stawny nauczyciel ślepych, P. Haiiy przybył tu z Paryża. Onegday w akademii umiętności przed licznym zgromadzeniem dał dowody swego sposobu uczenia na mającym przy sobie uczniu Fournier, które powszechnie podziwienie sprawiły.

Przez gabinetowy rozkaz ustanowił J. K. Mość w regimentach husarow Rudorffa, Blichera, Pritwitza, Köhlera, Usedow, Schimmelfennig, Gettkandta, Pletz, i Xcia Eugeniusza, audytorow, których obowiązki zastępowali dotąd kwaternistrze.

Z Ulmu d. 7. Lipca.

Listy z Monachium donoszą, iż rzeczy Xcia Alexandra (Francuzkiego ministra woj-

ny Berthier) od kilku dni już upakowane, i że oczekują co godzinę gońca z doniesieniem o oddaniu Kattaro.

Francuzki Jenerał brygady Lecamus przybył tu onegday z Monachium i odbiął dowództwo w naszym mieście i jego okolicach.

Z Wesel d. 5. Lipca.

Tuteysza twierdza ma być znacznie rozszerzona i zmocniona. Plan do tego podany już został do potwierdzenia Napoleonowi Cesarzowi. Rzeka Lippe ma być około miasta poprowadzona i do Renn wpuszczona. Büderich ma także być mostem do teyże twierdzy przyłączony i 5 bastyonami umocniony. Ogółem twierdza nasza ma być tem na północney granicy, czem są twierdze Moguncya, Strazburg, &c. w innych okolicach państwa Francuzkiego.

Od brzegow Menu d. 7. Lipca.

Papieżki Nuncyusz Genga w Ratyzbonie podał stosownie do życzenia niekatolickich stanow inny wierzytelny list seymowi, w którym wspomniani są Xżęta, a opuszczone "Synowie w Chryście, i Apostolskie błogosławieństwo.

Na miejsce powołanego do rady stanu P. Martesia, mianowany jest Francuzkim po-

stem przy Elektorze Wirzburskim dotychczasowy sekretarz poselstwa w Raryzbonie, P. Feulon.

Prowincye Essen i Werden w Westfalii pozostaną już niezawodnie pod ponowaniem Pruskim.

Doktor Gall pojechał teraz do miejsca swego urodzenia Tiefenbrunn przy Pforzheim, dla odwiedzenia rodziców i II braci i siostr.

Z Pomeranii Szwedzkiej d. 5. Lipca.

W środku bieżącego miesiąca spodziewamy się tu przybycia Królowey naszej, która d. 30 p. m. miała wypłynąć z Sztokolmu. Słychać, iż Hrabia Fersen, Marszałek królestwa, będzie iey towarzyszył. Zapewniamy, iż dzieci Królewskie udadzą się do Skanii.

Odprawi się w Stralsundzie seym, do którego czynią już przysposobienia.

Z Neapolu d. 24. Czerwca.

Król Jmć mianował X. Rosini, biskupa Pazzuli, pierwszym swoim kapelanem i naczelnikiem wszystkiego duchowieństwa pałacowego.

Biskup Lettere i Gragnano jest mianowany officyałem kościoła i dyecezyi metro-

politalney Neapolitańskiej, z zupełną władzą do rządzenia nią tak podług ustaw kościelnych, iako i cywilnych.

D. 14 t. m. uderzył piorun w prochowy skład w twierzy Civitella. Sklepienie wydżone zostało na powietrze, przez co poblizkie domy są uszkodzone, kilka ludzi jest rannych, a jedna kobieta zabita.

Z Raryzboni d. 6. Lipca.

Generał. Sebastiani, ambasador Cesarza Jmci Francuzow i Króla Wroskiego przy wysokiej Porcie przejechał dziś tędy do Wiednia, a stamtąd uda się do Konstantynopola.

Podróż, którą Nuncyusz Papiezki przedsięwzię do Monachium, ma celu poczynienia układów względem ustanowienia arcybiskupstwa i wielu biskupstw w królestwie Bawarskim stosownie do życzenia Króla Jmci Bawarskiego.

Elektor Arcykanclerz uda się w krótkce do Wörth dla przepędzenia reszty lata.

Na posiedzeniu Seymu tych dni wniosł minister dyrektoryalny, aby postanowiono zwykłe wakacye, co przyjęto jednomyślnością, i postanowiono, iż wakacye trwać mają do 13 Października.

D O N I E S I E N I A.

Ponieważ wypisany konkurs na dzień 15 Kwietnia r. b. względem osadzenia zawakowanego w Chelmie interymalnego Syndyka miejsca z pensją roczną 300 ryń. złączonego bezskutecznym został, przeto trzeci konkurs w tej mierze z tym dokładem rozpisuje się, iż kompetenci próżby swe Dekretami Eligibilitatis tak z linii polityczney iako i sądowej, i zaświadczeniem moralności opatrzone przed upłynieniem wspomnionego terminu do C. K. Cykularnego w Biały podawać mają, W Krakowie d. 26 Czerwca 1806.

C. i C. K. Sądy Prowincyalne Szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniemy niniejszym publicznym ogłoszeniem powszechnie wiadomo czynią: że trzecia część dóbr Syczyzna Kaspra Kochowskiego właściciwych, podług dzieła detaxacyi, którego albo w Gremialney tuteyszych C. K. Sądow Szlacheckich registraturze pierwey, albo też przy samym: akcie licitationis zobaczyć można, w summie 94579 zł. pol. oszacowana, na instancye nietylko P. Franciszka Kulpińskiego w sadyfikcyi summy 362 czer. zł. temuż winney, ale także samego Kaspra Ko-

chowskięgo, na publiczną licytacją dnia 6 Sierpnia r. b. o godzinie 9tej z rana w tutejszych C. K. Sądach odprawiać mający się, wystawione będą pod następującemi warunkami, ażeby.

1) Każden chcący kupić, dziełną część ceny fiskalney, za którą wzwyz wyrażona cena detaxacyyna bierze się tytułem zakładu, przy delegowaney kommissyi złożył.

2) Najwięcey dający kupujący, sumnę 362 czer. zł. w złocie z należącemi się [prowizjami i prawnemi expensami do sądowego depozytu tutejszych sądow złożył, zaś.

3) Resztującą ofiarowanę cenę summa na dobrach przedanych za opłacać mającemi się prawnemi prowizjami zostata, jeżeliby może z wierzycielow insumować mogących się i Kasper Kochowski, takową resztę ceny licytacyney niewypowiedzieli, i te do depozytu sądowego złożyć nieżądali.

4) Wszyscy ci, którzyby jakie prawo hypoteki do tychże dóbr mieli, na Edikt licytacyi mieć baczość, i ażeby w swych prawach uszkodzonemi niezoścali, stosownie do najwyższego dekretu dnia 22 Sierpnia 1797 i Pareatu dnia 11 Września tegoż samego roku, nie spodziewając się osobnego wezwania na termin licytacyi czuwać, i tam swoje pretensye insynuować powinni, inaczej po upłynienym do licytacyi terminie, i po skończoney licytacyi, z ich prozbą względem ucierpieney szkody więcey słuchanemi nie będą, to jest: ani przeciwko kupującemu dobra, ani do samych dóbr prawa jakiego mieć będą; z tem dalszym dodatkiem, ażeby oryginalne dokumenta pretensye ich dowodzące, w porządku rozstrzygnięcia pierwszeństwa, na terminie licytacyi z sobą przynieśli.

B. Gołaszewski.

Dostenberg.

Wolf.

Z Rady Ces. i C. K. Sądow Prow. Szlach. Lub. Gall. Zachodn:
Dnia 18. Czerwca 1806.

Wicha sekr.

C. i Ces. Król. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymują tym' Edyktem P. Jozefowi Xięciu Czartoryskiemu własnem i zastępcy imieniem brata swego Kazimierza Czartoryskiego, tudzież P. Stanisławowi Zamoyskiemu i P. Annie z Zamoyskich Sapieżynie: że P. Teofil Walewski, P. Anna z Walewskich Psarska, i P. Kunegunda z Walewskich Szembekowa u sądow tych — o prawo sukcesyji do dóbr nieruchomych po ś. p. Konstancyi z Denheffow Rogaliński pozostałych — żatohę na nich podali i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosili. — Gdy zaś Sądy te, nie mając wiadomości gdzie oni zostają, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajdują się, onymże adwokata tuteyszego Litwińskiego z ich szkoda i ich kosztem zastępcą postanowily, z którym proces ten stosownie do ustawy Sądowej na C. K. Państwa dziedziczne przepisany rozpocznie się i ukończony będzie; oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się, ażeby w czasie przyzwotym, to jest w przeciągu 90 dni excepcją swoię podali, albo jeżeli jakie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tuteyszym wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do swey obrony za nayskuteczniejsze osądzą; inaczej bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samiby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać winni byli.

Jozef de Nikorowicz.

W. Lichocki.

Sierneck.

Z Rady Ces. Król. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniey
w Krakowie dnia 3. Czerwca 1805.

Scherauz.

Przez Sąd Magistratu Radomskiego wiadomo się czyni, że na żądanie Jfoni Teresy ś. p. Jana Hojsztetera pozostatey wdowy nieletniego potomstwa z tymże ś. p. Hojsztetera

sztetereu sptodzonego. *Matki i opiekunki, tudziez W. Jana Plonera wspdlopiekuna sa-*
do one budanez; flosownie do Rezolucyi Sdu Magistratu Radomskiego, dnia 27 Junia
r. b. Nro. 332 zapate/, dworki dwa w miecie Radomiu na przedmieciu Jedlinskim
pod Nrn 12 wraz z placami, ogrodami drzewina lezace. — Pierwszy Nro. 12 Zt. pol.
603 gr. 10. Drugi Nro. 13 Zt. pol. 4791 gr. 21 podlug aktu detaxacyi d. 23 Maia r. b. spo-
rzadzonego oszacowane na terminie dnia 1 Sierpnia r. b. o godzinie 9 ranney w miejscu
gdzie leza osobna sprzedane zostana pod nastepujacewi warunkami: a) Ze licytowac
choccy 10a czesci szacunku oznaczonego, to jest pierwszego dworku Nro. 12 Zt. pol. 608
gr. 7. Drugiego N o. 13 Zt. pol. 479 gr. 5 w gotowych pieniadzach na Vadium zlozy.
b) Summe licytacyi pochodzaca w ciagu dni 14 urzedowi delegowanemu (koncem u depozyt
Sadowy oddania za prwna hypeteka potym ulokowania) zlozy, ten, który nabywca stania
sie, inaczey Vadium utraci, i na jego koszt inna licytacya oznaczona bedzie. A zatym
w chci licytowaniu bedacy, na terminie oznaczonym stawic sie maia, którym, jezeliby te-
zadali, protokol detaxacyi namienionych dworkow z wyszczegolnieniem do kazdego placu
i ogrodu wymierzonych, z kancellaryi sadowcy wydanym zostanie.

Dan w Radomiu dnia 23 Junia 1806.

Antoni Sojecki.

Teodor Kudelski.

Z Rad Sdu Magistratualnego Miasla C. K. Cyrkularnego Radomia.

Daniel Raciborski.

Magistrat C. K. Stołecznyego Miasla Krakowa wiadomo czyni, iż rzeczy ruchome po nie-
 Gertrudzie Nagaszewski pozostate, to jest suknie, cyna, naczynia gliniane, posciel i inne
 sprzety domowe przez publicznę licytacyę d. 4 Sierpnia r. b. o godzinie 9 z rana w domu
 pod Nrn. 280 w wydziale II. stojącym wiency ofiarujacemu za gotowe pieniadze sprzedawane
 beda. — Wszyscy przeto kupna chęc maiaicy, maia się w rzeczonym domu i miejscu znajdowac.

Gollmayer.

Krzyżanowski.

Z Rady Magistratu Ces. Krol. Stołecznyego Miasla Krakowa.

Dnia 11. Lipca 1806.

Plinta.

Z Magistratu C. K. Stołecznyego Miasla Krakowa ninieyszym do publiczney podate się
 wiadomosci, iż na mocy Wysokiego Gubernialnego rozporzadzenia ddo 13 p. m. Nro. 22,536
 na d. 5 Sierpnia r. b. z rana o godzinie 9 w kancellaryi Magistratu Krakowskiego, dochody
 z optacenia mieyskich rogatek, skarbowego czopowego podatku, suchey taxy i mieyskiey
 propinacyi sposobem publiczney licytacyi albo razem, albo pojedynczo na rok ieden, to jest
 od 1 Listopada 1806, aż do ostatniego Pazdziernika 1807 naywiency daiacemu w aręde pu-
 szczone beda, do czego za cenę fiskalnę intrata ostatniego roku wykazana, to jest:

Na Rogatkowe	.	.	.	24,093	ryń. 26 $\frac{1}{8}$	kr.
— Czopowe	.	.	.	72,441	— 57	—
— Suchą taxę	.	.	.	7,971	— 48 $\frac{2}{3}$	—
— Mieyską Propinacyę	.	.	.	45,925	— 35 $\frac{2}{3}$	—

Razem 150,435 ryń 46 kr. wzięta zostanie.

Oi takowey ceny fiskalney iota czesc iako Vadium przed zaczeciem licytacyi w gota-
 wienie zlozona bydz powinna, bez którego zlozonego Vadium nikt do licytacyi przypuszcze-
 nym nie bedzie. — Wrescie dalsze arędowne kondycye Licytantom przez komislyę licyta-
 cyyną w wyznaczonym miejscu i terminie oznaymione zostana.

Gollmayer.

Z Magistratu C. K. Stołecznyego Miasla Krakowa dnia 4 Lipca 1806.

Gross.

(Przy dzisieyszey Gazecie znajdzie się drugi Dodatek.)

G A Z E T Y K R A K O W S K I E Y

W Krakowie dnia 27. Lipca 1806.

D O N I E S I E N I A .

Magistrat Miasta C. K. Lublina niniejszym publicznym Edyktem wszystkim i każdemu w szczególności do wiadomości podaje, iż na żądanie Mikołaja Tarnopolskiego tradycyjnego posiadacza, licytacja kamienicy do masy niegdy Jana Kwatowicza należącej tu w Lublinie na ulicy Jezuitcka zwanej pod Nrem 36 stojącej, podług dzieła detaxacyi przez każdego poprzedniczo lub w części licytacyi w Registraturze przejrzyć się mogącego do zł. ryń. 1213 kr. 30 urzędownie oszacowanej dnia 20 Augusta 1806 o godzinie 9tej z rana w miejscu magistratu tutejszego odprawiać się będzie, gdzie więcej oharujący, stosownie do ustawy sądowej §. 436. Długi na teyże kamienicy zabezpieczone w szacunku ceny oharowanej na siebie przyjąć obowiązany będzie, chociażby wierzyciele przedumowionym zrzeczeniem się długu zapłacenia przyjąć wzbraniłi się, dla tego wszyscy na pomienioney kamienicy hypotekowani wierzyciele na tenże termin ażeby szczególnego przywołania nieoczekiwali, podług nadwornego rozporządzenia pod dniem 22 Sierpnia 1797 niniejszym Edyktem wzywają się, gdyż przeciwnie ktorzyby na pomienionym terminie niestaneli, ani przeciwko kupującemu, albo te kamienicę przejmującemu, ani do tey kamienicy żadnego prawa mieć nie będą, lecz swojei należności z przedaży, albo z innego dłużnika majątku poszukiwać mają.

Dan w Lublinie dnia 17go Czerwca 1806.

J. Poll.

Lewandowski.

Stefanowski.

Z Rady Senatu Magistratu C. K. Miasta Lublina.

Swiderski.

Magistrat Miasta C. K. Lublina niniejszym publicznym Edyktem wszystkim i każdemu w szczególności do wiadomości podaje, iż na rekwiżycyą C. K. Sądu Szlacheckiego Lubelskiego pod d. 17 Lutego r. b. do Nru 17464 uczynioną, licytacja dworku do masy pupilarney niegdy Xawerego Konopki należącego, podług dzieła detaxacyi do zł. ryń. 444 kr. 45 urzędownie oszacowanego dnia 11 Sierpnia 1806 o godzinie 9tej z rana w miejscu magistratu tutejszego, pod kondycyami następującymi, odprawiać się będzie: 1) gdzie życzący sobie nabyć iż pomieniony dworek dziełstą część z szacunku ustanowionego w zakład przed samą licytacyą złożyć powinni będą. — 2) Ze nabywcą pomienionego dworku w dni 14 po odbytey licytacyi pod utraceniem zakładu złożonego, dwie trzecie części szacunku z licytacyi ustanow-

wionego, w której już wadium wchodzić ma, jeżeliby wierzyciele praw swych nie złożyli do rąk Jmć Xiędza Stanisława Konopki, i Anny Dąbrowskiej lub od niej naczynowanego plenipotentą zapłacić ma, albo jeżeliby wierzyciele jakowi insynuowali się, których pretensye zszacunku licytacji podług pierwszeństwa zalikwidowane bydźby powinny, na ten czas na rzecz i satysfakcyą kredytorów do depozytu tuteyszego magistratu sądowego komportować ma. — 3) Co się zaś tyczy jedney trzeciej części szacunku na rzecz małoletnich sukcesorów zmarłego Xawerego Konopki wypadającej, ta za opłacić się mającą po 5 od 100 prowizyą na tym dworku zapisaną i ulokowaną zostanie do której to trzeciej części szacunku także jedna trzecia część długów regulować nie będzie, na takową więc dla małoletnich na tym dworku lokującą się scheda zapis w czasie dni ośmiu od czasu odbytey licytacji zaoblatuje i zaoblatowany C. K. Sądowi Szlacheckiemu Lubel. złoży, po uzupełnieniu czego nabywca dworku dekret dziedzictwa z tąd otrzyma. — 4) Jeżeliby zaś nikt więcej nad 2500 zł. pol. nie ofiarował, na ten czas Marcin Skrzypiec za nabywcę w summie 2500 zł. pol. pod powyższemi kondycyami uznanym będzie, iakoż. — 5) Wszyscy wierzyciele niniejszym Edyktem wzywają się, ażeby na terminie licytacji dokumenta oryginalne pierwszeństwo i legalność praw okazujące złożyli, aby tym podług przyznania, którym i jakim porządkiem kredytorów nabywca dworku satysfakcyą uczynił nakazano zostanie.

Dan w Lublinie dnia 6go Czerwca 1806 roku.

F. Poll.

Schweitzer.

Stefanowski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Lublina.

Swiderski.

Magistrat C. K. Miasta Lublina niniejszym Edyktem, oznajmuie Karolowi Teofilowi Stefers kupcowi Gdańskiemu, iż Zyd Samuel Samson Cukier z Kazimierza żatobę powołującą ex lege diffumar przeciw niemu o 588 $\frac{1}{2}$ czer. zł. pod dniem 7 Czerwca r. b. podał, i o pomoc sądu dopraszał się. — Gdy zaś tuteyszemu Magistratowi miejsce onęgoż pomieszkania i czyli takowe w C. K. krajach dziedzicznych ma, wiadome nie jest, przeto temu przypozwanemu adwokata tuteyszego P. Fran. Grzymkowskiego z iego szkodą i kosztem zastępcą postanowił, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowej na C. K. państwa dziedziczne przepisany rozpocznie się, i ukończony zostanie: on przeto Edyktem na ten koniec upomina się, ażeby wczasie przywoitym, to jest w dniach 90 lub się sam stawił, albo jeżeli ma Prawa swego dowody takowe zastępcy wyznaczonemu wczasie przestał, albo nakoniec innego adwokata obrał, tego tuteysze mu magistratowi wymienił, i podług przepisu, tych środków prawa używał, które do obrony swey sprawy, za nayskuteczniejsze osądzi, gdyż inaczej wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą, podług brzmienia C. K. praw samby sobie przypisać był winien. Dan w Lublinie dnia 10 Czerwca 1806.

F. Poll.

Lewandowski.

Stefanowski.

Z Rady Magistratu C. K. wolnego Miasta Lublina.

Swiderski.

Magistrat Miasta C. K. Lublina niniejszym publicznym Edyktem wszystkim i każdemu osobna do wiadomości podaje: iż na żądanie P. Michała Gresowskiego wierzyciela prawnie przekonywającego licytacja dworku na gruncie Probostwa kolegiaty Lubel. blisko klasztoru OO. Karmelitów trzewickowych stojącego prawnie przekonanego Michała Zabickiego własnego podług dzieła detaxacyi przez każdego poprzedniczo lub w czasie licytacji w registraturze przeyrzec się mogącego do zł. ryń. 440 kr. 10 urzędownie szacowanego dnia 14 Augusta r. b. o godzinie 9tej z rana w miejscu magistratu tuteyszego odprawiać się będzie, gdzie więcej ofiarujący stosownie do ustawy sądowej §. 436. Długi na tymże dworku zabezpieczone w

szacunkę ceny ofiarowaney na siebie przyjąc obowiązany będzie, chociażby wierzyciele przed umowionym zrzeczeniem się długu zapłaceniu przyjąc wzbraniałi się, dla tego wszysey napomienionym dworku hypotekowani wierzyciele na teźże termin, aby szczególnego przypozwu nieczekali, podług nadwornego rozporządzenia pod dnem 22 Sierpnia 1797 niniejszym Edyktem wzywają się, gdyz przeciwne, którzyby na pomienionym terminie niestanęli ani przeciwko kupującemu, albo ten dworek przeymuiącemu, ani do tego dworku żadnego prawa mieć nie będą, lecz swieicy należytości z przedaży, albo z innego dłuźnika majątku poszukiwać mają. w an w Lublinie d. 4 Lipca 1806.

F. Poll.
Lewandowski.
Stefanowski.

*Z Rady Magistratu C. K. wolnego Miasta Lublina.
Swiderski.*

Magistrat Królowski i wolnego Miasta Sandomierza niniejszym każdemu komu o tym wiedzieć należy, przez publiczny Edykt czyni wiadomo, iż na żądanie Jmć Pana Wincentego Kamińskiego na zadasyć uczynienie kapitałney summy 52½ czer. zł. z prowizyą i kosztami praweml dekretem pod dnem 4 Augusta 1804 ad Nr. 83 zapadłym przysądzoney. Na mocy rezolucyi magistratułney pod dnem 21 Maja 1806 ad Nr. 367 wypadłey licytacya domu Pana Tomasza Glińskiego w samym rynku pod Nrem 83. tudzież browarku z ogrodem na Wsią na przedmieściu Rybnicy pod Nrem 10 sytuowanego na dzień 11 Zwis 1806 o godzinie 9 z rana w kancelaryi rzeczonego magistratu pod następującymi kondycyami: przedsięwzięta będzie:

1) Ze dom ten podług aktu detaxacyi na dniu 20 Lutego 1806 przedsięwziętego (który każdemu do przyzrzenia w registraturze jest wolny) do summy 1474 zł. ryń. a zaś browar z ogrodem podobnie do summy 287 ryń. oszacowany, która to summa każdej realności zosobna najpierwey wywołaną będzie.

2) Ze każdy chce kupienia zosobna, jako zakład dla bezpieczeństwa licytacyi przed zaczęciem oneyż do tak kommissyji z pośredka Sądu do tegoż aktu delegowaney złożyć obligowany.

3) Ze najwięcey dający winien jest ofiarowaną przez siebie ilość (liciti pretium) w przeciągu dni 14 od potwierdzenia aktu licytacyynego rachować się mianych do sądowego składu złożyć, i

4) Ze (gdyby tegoż liciti pretium kupiciel, nie złożył lub kondycyi licytacyi niedopełnił, tedy na jego własny koszt, i niebezpieczeństwo nowa licytacya wypisana i on do wyadgodzenia wszelkich szkod pociągnionym zostanie.

W reszcie wierzyciele prawo na tym domu, browarze z ogrodem mający, oraz upominają się, azeby nie czekając osobnych przypozwań z pretensyami swemi przed lub w czasie samego aktu licytacyynego zgłaszali się, inaczey reszta tylko pozostałego szacunku fundusz dla nich stanowiąc będzie.

J. Kiszelka.
K. Pogorzelski.
F. Rogowski.

Z Rady Magistr. C. K. wolnego Miasta Sandomierza d. 21 Maja 1806.

Jos. de Polanski Prth. Reg. & Exped.

Gdy w Mieście tuteyszym Krakowie, funkcyą mayskiego Fizyka z roczną pensyą 400 ryń. zawakowała i do osadzenia iey konkurs do d. 15 Sierpnia r. b. wypisany został, przeto życzący sobie takowey funkcyi konkurencji, mają swoje proźby z przyłączoneymi allegatami w wyznaczonym terminie do tuteyszego podawać magistratu.

Gollmayer.

Z Magistratu Miasta C. K. Stołecznego Krakowa 9. Lipca 1806.

Grofs.

Z Magistratu C. K. Stołecz. Miasta Krakowa na żądanie Magistratu C. K. Stoł. Miasta Berna w Morawie: leżącego, iako Józefa Rollmanna konkursowey instancyi, ushieysze mi do publiczney podaie się wiadomości, iż na dniu 10 Września r. b. o godzinie 9 z rana w tuteyszym Ratuszu, Józefa Rollmanna Hebrayskiey Drukarniey prawo, skąd Xiążek i sprzęty drukarskie publicznie za gotowe pieniądze tym sposobem sprzedawane będą, iż prawo Drukarni osobno, towary Xiążek pojedynczo lub partjami, a sprzęty drukarskie tylko pojedynczo sprzedane zostaną. Zaczyn być kupna mający na naznaczony dzień godzinę i miejsce zapraszają się, i mogą sobie katalog Xiążek w hebrayskim ięzyku zrobiony tamże przyezrzeć.

W Bernie dnia 3go Czerwca 1806.

Gollmayer.

Łodziński.

Hirschberg.

Magistrat C. K. Miasta Krakowa ninieyszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż kamienica małoletnich Józefa i Heleny Zakulskich dzieci po niegdys Sebestyanie i Maryannie Zakulskich pozostatych właściwa na Kazimierzu pod Nrem 102 stojąca zł. ryń. 679t dnia 30 października 1802 roku oszacowana na żądanie opiekunow Zakulskich Elzbiety Bednarski i Agnacego Kromera, po upłynionym na prozno pierwszym licytacyi terminie powtornie dnia dwudziestego piątego Września r. b. o godzinie 3ciey po południu tu w Sądzie przez publiczną licytacyą sprzedana będzie pod następującemi warunkami.

1) Ażeby kupna chęć mający do część ceny szacunkowey w zakład w czasie licytacyi przed kommissyą złożył.

2) Ażeby kupiciele wartość zalicytowaną w 14 dniach po ukończoney licytacyi do depozytu sądowego złożył, gdyż inaczey niezłożywszy tey ilości, nowa licytacya na jego koszt wypisaną byłaby. Wszyscy przeto kupna chęć mający wrzeczonym dniu i miejscu mają się znajdować. Nastatek wszyscy wierzyciele prawo zastawu mający napominają się, ażeby pretensye albo prawa swoje do tey kamienicylium służące do protokołu licytacyi wniosli inaczey bowiem co do ilości wylicytowaney zadnego względu dla siebie nieznaydą.

Gollmayer, V. P.

Kozłowski.

Hohn.

Z Rady Magistratu Miasta C. K. Stołeczney Krakowa.

Dnia 4. Lipca 1806.

Gros.

C. i C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymiają tym Edyktem Pani Katarzynie z Turskich Wyszomirski, którey miejsce mieszkania nie jest wiadome: że Józefa Ostrowska Panna, która w dobrach Kazimierzy wielkiey zostawała, dnia 28 Stycznia 1805 roku bez testamentu umarła, i że majątek, podług świadectwa inwentarza urzędownego summę 1188 ryń. 35 kr. wynoszący zostawiła; zaleca się oraz rzeczoney Pani Katarzynie Wyszomirski: ażeby deklaracyą względem obięcia dziedzictwa w przeciągu roku jednego i niedziel szesćciu do C. K. sądow tuteyszych podała, i co do ukończenia pertraktacyi z przepisow wypada, o to przez postanowionego na dniu dzisieyszym zastępcą adwokata Ostawskiego prosila; gdyż inaczey dziedzictwo iey się tyczące dotąd w zarządzeniu sądowem zostawać będzie, aż ona dziedziczka za zmarłą podług prawa będzie mogła bydz ogłoszona.

W Krakowie dnia 3 Czerwca 1806.

Jozef de Nikorowicz.

Sterneck

Marx.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krak: Galicyi Zachodniey
Scheranz.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa niniejszym Edyktem wiadomo czyni, iż na żądanie dziedzicow i kuratora masy P. Adwokata Miśkiewicza po zmarłym Macieju Oliwie pozostałej, dom tegoż zmarłego Oliwy własny w Kazimierzu pod Nrim. 26 stojący zł. ryń. 2065 oszacowany, tu w Sądzie d. 21 Sierpnia 1806 roku o godzinie 3 po południu przez publiczną licytacją podług następujących warunkow sprzedany będzie:

1) Aby każdy chęć kupna mający totą część summy szacunkowej jako zakład przed kommissją, to jest przy licytacji złożył. Tudzież

2) Aby kupiciel summę wylicytowaną w przeciągu 14 dni do sądowego depozytu tym pewnie złożył, gdyż inaczej na jego koszta nowa licytacja wyznaczona byłaby.— Wszyscy przeto chęć kupienia mający w zwyż rzezonym dniu i mieyscu znajdować się mają.— Wierzyciele zaś wszyscy prawo zastawu nań mający napominają się, aby nieoczekując osobnych przyznowań, prawa swoje, albo jakowe pretensye do protokołu w czasie licytacji wnieśli tym pewnie, gdyż potem co do summy wylicytowanej żaden wzgląd na tycbże miany nie będzie.

Gollmayer.

Krzyżanowski.

Łodziński.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.

Dnia 20 Czerwca 1806.

Plinta.

Gdy przy tuteyszym Magistracie Stoł. Miasta Krakowa: osobny urząd taxalny z tym oraz naywyższym zaleceniem wprowadzony został, aby wszystkie taxie podpadające pisma w tym urzędzie przez same strony lub ich sprawy utrzymujących Plenipotentow i Adwokatow za wyptaceniem należący taxy stępla odbieranemi były, a gdy wiele stron do tych czas może z niewiadomości swoich rezolucyi odbierać spoźnioną, lub wcale nieodbieraia, i przez to na terminach wyznaczonych w sprawach sami przez siebie upadaia; zaczym się niniejszemi do publiczney podaie wiadomości, iż każda strona, która drogą sądownictwa swoją prozbę podała, i rezolucyi taxie podlegającej oczekuje, ma się czasu rannego w tuteyszym taxalnym urzędzie dla odebrania swego pisma zgłaszać, inaczej zaś nieprzyjemne skutki z tego wypać mogące sobie samey przypisać będzie musiała.

Z Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa. Dnia 19 Czerwca 1806.

Gollmayer.

Krzyżanowski.

Hirschberg.

Grofs sekr.

Ponieważ d. 7 Lutego 1805 objaśniłem moją odmienioną formę, którą przez konskrypcya odmieniłem, wszystkim moim korrespondentom tak krajowym iak i zagranicznym, oraz i Przes: Magistratowi tuteyszemu przez Cyrkularz drukowany oznaymiłem; a zatym uwiadomiam ieszcze: Ze ktokolwiek czyli krajowy lub zagraniczny mając moy opis, czyli iakowy skrypt z dawnym podpisem moim, aby się takowy z takim opisem meldował; krajowym oznaczam termin tygodni 6, a zagranicznym tygodni 8, zaś po upłynionym tymże terminie, takowe opisy z dawnym moim podpisem za nieważne uznane bydź mają.

Dan w Kazmierzu dnia 15. Aprili 1806.

J. Mendelsburg.

Ces. i C. K. Sady Szlacheckie Prowincjonalne Lubelskie Galicyi Zachodniej niniejszym publicznym ogłoszeniem wiadome czynią, że miało Sokołow z przyległemi do tego wsiami Przedziatka, Nowawies, Maydan, Zabkow i Kupiętyń w Cyrkule Siedleckim leżącemi, do masy krydalney Michata Ogińskiego należącemi, podług dzieła detaxacyi (które w tuteyszych C. K. Sądow Szlach: gremialney Registratrze, lub przy samym akcie licytacyi zobaczyć można) w cenie 1,725,332 zł. pol. oszacowane, d. 7 Sierpnia r. b. o godzinie

9 z rana w tutejszych C. K. Sądach Szlacheckich przez publiczną licytacją sprzedane będą pod następujące ni warunkami:

1) Nawięcej dający trzy części ceny z licytacji wynikłej w złocie, resztę zaś w monecie kursującej czyli w bankocetlach zapłaci.

2) Dobra te na części będą licytowane, a to najprzed a) Miaśto Sokołów ze wsią Przędziatka z folwarkiem, tudzież wsiami Nowawieś i Mayda w cenie fiskalnej 1,139,590 zł. pol. 27 gr. 12 den. Potem b) wieś Ząbków z folwarkiem w cenie fiskalnej 177,203 zł. pol. 10 gr. 10 den. Nakoniec c) wieś Kupiętyn w cenie fiskalnej 403,537 zł. pol. 25 gr. 5 den. Jeżeliby zaś ta na części przedsięwziąć mająca się licytacja nie udała się, to całego klucza razem licytacja nastąpi.

3) Chcący kupić całą część ceny fiskalnej tytułem zakładu przed zaczącią licytacją złożyć.

4) Nawięcej dający trzecią część ceny z licytacji wynikłej łącząc już w to zakład podług pierwszej kondycyi w złocie i w bankocetlach w 14 dniach do sądowego depozytu złoży, resztując zaś części tej ceny przy sobie na prowizyi po 5/100 zatrzyma, a tej bezpieczeństwa na kupnych lub innych dobrach prawnie zapisac, i za trzechniejącą awizacją też części ceny zapłaci obowiązanym będzie.

5) Gdyby nawięcej dający tych kondycyow należycie nie dopełnił, zakład utraci, i jego niebezpieczeństwem nowa licytacja będzie przedsięwzięta.

6) Skoro kupujący podług czwartej kondycyi trzecią część ceny z licytacji wynikłej do sądowego depozytu złoży, i na resztujące dwie trzecie części prawne klucze poda, dekret dziedzictwa temuż wydany będzie. — Z resztą wszyscy chcący kupić uwiadomiała się, ze tak dzieło dokonywać iako też inwentarze ekonomiczne dobr licytowane mających się w gremialnej Registraturze zobaczyć mogą.

B. Gotaszewski.

Domasławski.

Reinl.

*Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubel. Galicyi Zachodniej.
Dnia 19 Czerwca 1806.*

Klimaszewski.

Z Magistratu C. K. Stolecz. Miasta Krakowa ninie szym do publiczney podaie się wiadomości, iż Krakowska mieyska niedaleko miasta leżąca cegielnia, składająca się z szopy na wapno i cegły, tudzież innych gospodarskich budowli i gruntow, sposobem licytacji na 4. 30 Sierpnia r. b. o godzinie 9 z rana w tutejszym urzędzie odprawiac się mający, na 6 po sobie następujących lat od 6 Srycznia 1807 zacząwszy, aż do roku 1813. dnia i miesiąca tego samego nawięcej dającemu Licytantowi w arędowną posiadłość puszczonea będzie. Cena fiskalna jest 1005 ryń. roczney arędy, i Licytanci mają 100 ryń 30 kr. iako Vadium złożyć przed licytacją, iasze zaś kondycye takowey arędy mogą bydz w tutejszey Registraturze przyezranemi.

Gollmayer.

Z Magistratu C. K. Stolecznego Miasta Krakowa dnia 2 Lipca 1806.

Grofs Sekr.

Przez Magistrat wolnego Miasta Podgorza wiadomo się czyni, iż dom niurowany tu na Podgorzu pod Nrm. 150 stojący do Małły sukcesyjnalnej Tomasza i Katarzyny Berglow należący, do 1865 zł. ryń oszacowany przez publiczną licytacją z temi kondycyami będzie sprzedany — ażeby

1) Chcący kupić całą część summy szarunkowey isko V dium przed licytacją złożyć.
2) Nawiężej ofiarujący szacunek z licytacji wynikający w 8 dniach od dnia licytacji rachując tu zapłacić, albo bezpiecznie zahypothekował i so w tym Magistracie okazać, — gdyż inaczej

3) Na koszt i niebezpieczeństwo najwyżey ofiarującego nowa licytacya byłaby wypisana. — Termina do tego na 11 Sierpnia, 11 Września i 11 Października oznaczają się. — Życzący sobie kupić mają się w tuteyszey kancelaryi o godzinie 9 rano znajdować.

Z Rady Magistratu Król. Wolnego Miasta Podgórza d. 15 Lipca 1806.

M. Wujewodzki
Petritzki.
M. Jachimski.

Magistrat C. K. Miasta Stołecznego Krakowa podaie do wiadomości, iż rzeczy ruchome po zmarłym Jmć Panu Jakobie Krauzie Konsyliarzu C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich pozostate, jako to: kleynery, złoto, srebro, zboże, siano, słoma, suknie, i inne sprzęty domowe, d. 12 Sierpnia r. b. o godzinie 9 z rana i w następane dni w domu pod Nrem 117 w wydziale III. stojącym, za gotowe pieniądze więcey ofiarującemu sprzedane będą. — Wszyscy przeto kupna chcę mający w rzezonym dniu i mieyscu mają się znajdować,

Gollmayer,
Krzyżanowski.
Łodzincki.

Z Rady Magistratu Miasta C. K. Stołecz: Krakowa.
Dnia 19 Lipca 1806.

Gross.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa ninieyszym Edyktem wiadomo czyni, iż na proźbę Jakoba Zycińskiego swoim i imieniem małoletnich kamienice pod Nrm. 109 i 110 na Kaźmierzu stojące za sumnę 23,189 zł. ryń. 45 kr. d. 5 Maia r. t. sądownie oszacowane, przez publiczną licytacyą d. 29 Sierpnia r. b. o godzinie 3 po południu tu w Sądzie pod następującemi warunkami sprzedane będą:

1) Aby każdy chcę kupna mający niewytłaczając Żydow 10tą część ceny szacunkowej iako wadium złożył.

2) Aby kupiciel cenę wylicytowaną w przeciągu 14 dni po ukończoney licytacyi do depozytu sądowego złożył, bo inaczey nie złożąc go, nowa licytacya na tego expens przedsięwziętą zostanie. — Wszyscy zatym chcę kupna mający w rzezonym dniu i mieyscu znajdować się mają. — Naostatek wszyscy wierzyciele napominają się, aby nie czekając osobnych przypozwań prawa swoje lub długi do protokołu licytacyi wnieśli tym pewniey, gdyż inaczey co do ich podziatu ceny szacunkowej żaden wzgląd na nich na potem miany nie będzie.

Gollmayer.
Hirschberg.
Kozłowski.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.
Dnia 27. Czerwca 1806.

Matewski.

Ponieważ się do wypisane pod d. 16 Maia r. b. a przeznaczoney na d. 18 Czerwca 1806 Licytacyi do zadzierżawienia Opoczyńskiej mieyskiej Propinacyi nikt z Licytantow nie zgłosił, zaczym nowa licytacya tegoż dochodu na dzień 28 Lipca r. b. naznacza się. Pretium fisci wynosi 1350 ryń. 15 kr. Licytanci 10to procentowe Vadium przed licytacyą złożyć obowiązani będą. Warunki kontraktowe można każdego czasu w kommissoracie Opoczyńskim w Końskich przeyrzcę. W Krakowie d. 15. Lipca 1806.

Dnia 4 Augusta r. b. będzie w Przemyslskiej Cyrkularney kancelaryi tamteyszego miasta wyszynk trunków na czas od 4 Augusta r. b. do ostatniego 3bra 1808 przez publiczną licytacyą w aręde wypuszczoney. Cena fiskalna tegoż jest 9004 ryń. Co się z tym dokładem do wiadomości podaie, iż życzący sobie licytowania 10to procentowym Vadium opatrzcę się mają. W Krakowie d. 10 Lipca 1806.

Cæs. ac Cæs. Reg. Provinciale Judicium Nobilium Lublin: Regni Gallicie Occidentalis, Omnibus quorum interest notum reddit. Post translationem D. Franciscum Casparum Brežowski Reg. hujus Judicij Nobilium Consiliarii ad Cæs. ac Cæs. Reg. Forum Nobilium Bohemicum munus Consiliarii in hocce Cæs. ac Cæs. Reg. Judicio Nobilium vacaret, & Concursum pro eo munere usq; ad ultimam diem Augusti An. curr. proscriptum esse. — Qua propter omnes ii, qui hocce munus adipisci anhelant, & qualitatibus §§ 564, 566 & 567 Codi. Judi. ver. latt. provisum sunt, invitantur, ut suos supplicet. Libellos debite adstructos usq; ad dictam diem ultimam Augusti a. c. hic Fori exhibeant — quo secus præpostere exhibitorum petitorum nulla reflexio habebitur.

*B. Gołaszewski.
Gruszecki.
Wolff.*

Ex Consilio C. R. Fori Nobil. Lubl. Gallicie Occid.
Lubl. die 8 Julii 1806.

Klimaszewski.

Cæs. i C. K. Sady Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej Edyktem niniejszym wiadomo czynią: że Izabella Małachowska w kurateli Sądow tutejszych zostająca, d. 25 Czerwca bez testamentu u narła. Wszyscy zatym, którzy do dziedzictwa tej prawo mieć rozumieją, w szczególności zaś Pan Michał Czacki, Pani Antonina z Czackich Krasńska, Pani Karolina Stecka i Pan Józef Stecki, mniemani zmarłej succellorowie nieprzytomni, o których miejscu mieszkania wiadomości nie ma, tym końcem wzywają się: ażeby stosownie do §. 624 i 625 ustawy cywilney części II. aż do ostatniego Grudnia 1808 roku, albo wcześniej, jeżeli pertraktacya dziedzictwa przedzay ukończoną mieć pragną, to dziedzictwo obeli i prawo swoje do dziedzictwa tym pewnie udowodnili, gdyż ~~zaczęły~~ ten za dziedzica uwzględnany będzie, ktoremu między żądającemi dziedzictwa prawo sprzyjać będzie, z ostrzeżeniem jednak w całości prawa dziedzictwa, o które dziedzic prawy w terminie prawem przepisany upomnieć się może. W Krakowie d. 2 Lipca 1806.

Józef de Nikorowicz.

W. Lichycki.

Fran. Marx.

*Z Rady Cæs. Krol. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniej.
Scherauz.*

Przez Magistrat C. K. Głównego Miasta Krakowa, niniejszym obwieszczeniem do wiadomości podaje się, że rzeczy szklane różnego gatunku Handlu pod Firmą Ignacego Stelczyka, Sztabika i Wagnera własne, na żądanie Handlu Knaute i Weyss dla zaspokojenia należytości w summie 3877 ryń. 40 kr. dnia 24 Sierpnia r. b. o godzinie giej począwszy i następujących dni w domu Ziobrowskiego na ulicy Golebiey pod Nrem 253 sytuowanym za gotowe pieniądze najwyższy dajacemu sprzedane zostaną.

Wszyscy a zatym kupna chęć mający, na dniu i miejscu pomienionym stawić się zechcą.

Gollmayer.

Krzysz. Janowski.

Lodzinski.

*Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 11. Julii 1806.*

Groß.